

Łukasz Baksik
MACEWY CODZIENNEGO UŻYTKU
fotografia

Wystawa fotografii Łukasza Baksika „Macewy codziennego użytku” w Centrum Sztuki Współczesnej – Zamek Ujazdowski w Warszawie odbywa się pod Honorowym Patronatem Naczelnego Rabina Polski Michaela Schudricha. Wystawa będzie otwarta od 28.10 do 28.11. 2010 r., a poprzedził ją projekt społeczno-edukacyjny, koordynowany przez Towarzystwo Inicjatyw Twórczych „ę” ze środków Muzeum Historii Polski. 9 listopada odbędzie się także dyskusja poświęcona „macewom codziennego użytku”. Współorganizatorem wystawy jest – kierowana przez Mike’a Urbaniaka – Fundacja Uptown, która inauguruje tym wydarzeniem swoją działalność.

wernisaż | czwartek | 28 października 2010 | g. 19.00 | Galeria Wejście CSW

ZESPÓŁ:

Ewa Toniak (kuratorka), **prof. Joanna Tokarska-Bakir** (konsultacja merytoryczna), **Małgorzata Szczeńniak** (aranżacja wystawy), **Łukasz Kwietniewski** (rysunki techniczne/konsultacja produkcji), **Tomasz Stańco** (światło), **Edgar Bąk** (projekty graficzne), **Ewa Gordon** (tłumaczenia inskrypcji hebrajskich), **Danuta Przepiórkowska** (tłumaczenia na angielski), **Katarzyna Lorenc** (fundraising), **Dorota Borodaj** (koordynacja projektu edukacyjnego, ę), **Daniel Przygoda** (projekt edukacyjny), **Rafał Dymitruk** (webmaster), **Jan Jagielski** (konsultacja projektu edukacyjnego), **Marcin Dudek** (konsultacja projektu edukacyjnego).

DEBATA:

Macewy codziennego użytku? – dyskusję, w 72. rocznicę Nocy Kryształowej, z udziałem artystów: **Łukasza Baksika**, **Mikołaja Grynberga** i **Wojciecha Wilczyka**, poprowadzi prof. Joanna Tokarska-Bakir.

OD ARTYSTY:

Żydowskie nagrobki ozdobione symbolami i inskrypcjami niosą ze sobą informacje o życiu konkretnych ludzi, rodzin, całych sztetli. Ile macew było przed wojną na tysiącu dwustu cmentarzy żydowskich w Polsce trudno dziś policzyć. Może kilkaset tysięcy, może kilka milionów.

Ponad czterysta cmentarzy żydowskich nie przetrwało. Zostały zagospodarowane na osiedla, boiska, wysypiska śmieci czy kopalnię piasku – piach z niej, wykorzystywany do budowy bloków mieszkalnych, mieszka się z ludzkimi szczątkami. Na zaledwie stu pięćdziesięciu można znaleźć więcej niż sto nagrobków.

W czasie wojny niemieccy okupanci brukowali nimi podwórka zajmowanych przez siebie budynków, utwardzali drogi, stawiali z nich mury. Tę tradycję kontynuowali po wojnie Polacy. Macewami wyłożyli basen przeciwpożarowy, nasyp kolejowy, brzeg rzeki. Budowali z nich piece, podłogi, krawężniki. W polskich wioskach można znaleźć setki kół szlifierskich zrobionych z macew. Ciągle widać na nich hebrajskie napisy.

Śledzę losy żydowskich nagrobków. W centrum małego miasteczka odnajduję sąsiadujące z komendą policji, strażą pożarną i kościołem gospodarstwo z oborą zbudowaną z macew. Trafiam na katolickie płyty nagrobne, z których ktoś zapomniał zetrzeć hebrajskie litery. Rozmawiam z ludźmi, którzy – świadomi tego, co mają na swoich podwórkach – nie widzą w tym nic niestosownego. Odkrywam historię rodziny rozproszonej po świecie, której jedna macewa pomogła odnaleźć się pięćdziesiąt lat po Holokauście.

„Macewy codziennego użytku” to początek wielkiego projektu. Chcę odzyskać macewy i przenieść je z powrotem tam gdzie ich miejsce - na cmentarze żydowskie. Wiele z nich będzie wymagała wcześniejszego uporządkowania.

*~ **Łukasz Baksik***

OD KURATORKI:

Od kilku lat Łukasz Baksik fotografuje macewy. Ich drugie życie. Interesuje go ich wartość użytkowa. Macewy, jako materiał budowlany. Wbrew pozorom, 1700 zdjęć udaje się łatwo usystematyzować. Można podzielić je ze względu na zastosowanie: macewy-mury i cembrowiny, schody, drogi, mała architektura. Macewy – narzędzia. Topografia macew wtórnego użytku: wsie, miasta i miasteczka. Przestrzeń publiczna i prywatna. Ramy czasowe: okupacja/po wojnie. 25 tysięcy kilometrów przekłada się na rzadką kompetencję w dziedzinie budowania. Poprzez swój album, mówi Łukasz, chcę pokazać, że z macew budowano wszystko, do czego potrzebny był kamień. A nawet niepotrzebny. Z macew zbudowano nawet ambonę strzelniczą. Powszechnie wykorzystywano je jako narzędzia. Na wsiach często spotkać można koła szlifierskie, nazywane toczakami, czy proste żarna. W miastach, widywałem macewy - chodniki, macewy – krawężniki, macewy-pergole. Chcę pokazać, że proces przekształcania nagrobków w rzecz użytkową zaczął się w trakcie wojny, ale trwa do dziś. Resztki macew nadal znikają z cmentarzy i są używane jako materiał. (...)

Cmentarz po hebrajsku to "bet chaim" (dom życia). W jidysz - "hajlike ort" (święte miejsce), oraz "gute ort" (dobre miejsce). (...)

Biografia użytkowego przedmiotu – według Lilian Weissberg, badaczki wizualnej strony Holokaustu - trwa tak długo, jak długo ma on zdolność służenia swemu użytkownikowi. Niepokojącym efektem rzeczy zgromadzonych w ekspozycjach muzealnych Zagłady jest odwrócenie tej zależności. Zwiedzający są skonfrontowani z martwymi przedmiotami będącymi w stanie używalności, kiedy zabrano je od ich właścicieli. Zatem rzeczy te powiadają, oprócz przekazu o śmierci, o pogwałconej bliskości i sforsowanej separacji z człowiekiem. Ponadto nietrudno spostrzec, iż niezdolność reprezentacji ze strony tych relikwów nie jest całkowita oraz nieodwołalna, ponieważ ich niezatarte jeszcze oznakowania, w wypadku walizek dosłownie zapisane na powierzchni, da się odcyfrować, aby otrzymać ułamek personalnej informacji.

W czasie jednej z podróży, Łukasz z grupą przyjaciół trafił do zagrody w Małopolsce. Łukasz opowiada: Z daleka zobaczyliśmy kamień leżący koło studni. Okazał się jednak zwykłą płytą chodnikową. Jak już odchodziliśmy, w narożniku, po zewnętrznej stronie ogrodzenia zobaczyliśmy okrągły kamień. Biegnąc, wiedzieliśmy już z czego jest zrobiony. Nie pomyliliśmy się. Nagrobek należał do Miriam, zmarłej w 1914 roku, córki ojca, którego imienia się nie dowiemy, bo dokładnie w nie wbity został trzpień korby.

*~ **Dr Ewa Toniak***

Łukasz Baksik (1975) jest fotografem. Interesuje go głównie fotografia dokumentalna. We wszystkich jego dotychczasowych projektach, jak *Drugie danie po polsku*, *Zamawiam piwo* lub *Ludzie placu Nowego*, niezwykle ważny był ich aspekt społeczny. Od wielu lat dokumentuje cmentarze żydowskie w Polsce.

Fundacja UPTOWN została założona w Warszawie w 2010 r. przez Mike'a Urbaniaka. Jednym z głównych celów jest organizowanie, upowszechnianie i promowanie działań artystycznych i kulturalnych; promowanie polskich twórców w kraju i za granicą oraz przygotowywanie i opracowywanie kompleksowych programów i projektów społeczno-kulturalnych ze szczególnym uwzględnieniem Warszawy.

główny mecenas wystawy:

TREVOR GILE

sponsor:

Fundacja Współpracy Polsko-Niemieckiej

patronat honorowy:

Naczelny Rabin Polski Michael Schudrich

organizatorzy:

UPTOWN & CSW

partnerzy:

Towarzystwo Inicjatyw Twórczych "ę"

Żydowski Instytut Historyczny im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie

Tel-Aviv | Cafe + Deli

Krzysztof Bielawski | kirkuty.pl

patroni medialni:

WAW, „Gazeta Wyborcza”, WRSZW.PL, Program III Polskiego Radia, „Aktivist”, „Exklusiv”, Artinfo.pl, Sztuka.pl, „Stolica”, „Elle Decoration”, Fotopolis.pl

U P T O W N

www.uptownfoundation.eu